Na tropie „Pana ZIEMNIAKA” ☺

Dawno temu dobry król przywiózł z dalekiej wyprawy pewną roślinę, o której mówiono, że jest pożyteczna. Kazał posadzić ją w przypałacowym ogrodzie i niecierpliwie czekał, co z tego wyrośnie. Po jakimś czasie pojawiły się badyle. Zakwitły, ale kwiatki nie były zbyt ładne. Zielone owocki również nie były smaczne. Zagniewany król kazał roślinę wyrwać z korzeniami i spalić.

Co jest w tej tajemniczej skrzynce?

skarb

No to liczymy ☺

Dworzanie rozkaz wykonali. Gdy ognisko się dopalało, któryś ciekawy, rozgarnął popiół, aby sprawdzić, co tak ładnie pachnie. Upieczone w żarze ogniska ziemniaki nie tylko ładnie pachniały, ale też były bardzo smaczne. I tak zaczęła się wielka kariera ziemniaka, potocznie zwanego kartoflem.

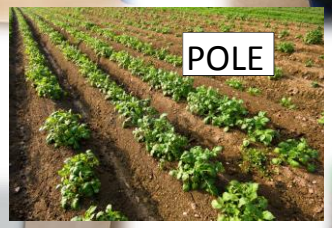
POLE

SKLEP